

Kopie

3815 T 4

aa 155

D^r B. MOTZ
10, AVENUE DE L'ALMA
TEL. PASSY 69-11

Pariz, 22^{go} Maja 1920

Zacowny Panie Prezisie,

zwracam się do Pana, jako do Prezesa Komisji Spraw Zagranicznych w sprawie obsadzenia paryskiej dyplomatycznej placówki

Jak H. Panu doskonale wiadomo, rozpoczęła się tu na wielką skalę agitacja przeciwko nam z powodu naszej ofensywy. Prowadzą ją spory sympatyzujący z bolszewikami, Geni, a głównie Moskale, na czele których stoją Jazonoff, Mastakoff et cetera, ~~kt~~ posiadający jeszcze wielkie wpływy wśród dyplomacji francuskiej, która nie przestaje w nich widzieć jedynych prawdziwych przedstawicieli Rosji.

Agitacji tej rząd polski musi przeciwstawić inteligentną i energiczną akcję, mającą na celu przekonanie Francuzów, że na Rosję w żadnym razie już liczyć nie mogą, a to z dwóch powodów. Primo, że

Rosja nie będzie miała z Niemcami wspólnej granicy, a więc militarnie nie może przysłać pomocy Francji. Secundo, że wszyscy Moskale, zaczynając od monarchistów, a kończąc na bolszewikach, marzą tylko o jaknajściślejszym związku kulturalno-ekonomicznym z Niemcami i t. d. Krótko mówiąc, należy

jaknajprędzej poprowadzić energiczną anti-moskiewską propagandę, aby przysłać ^{w kwestii Kresów} ~~de naszej sprawy~~ tutaj ~~z usofilstką~~ dyplomację.

Coż jednak widzimy? Oto wchwili tej ważnej dla Polski cała reprezentacja jej znajduje się w rękach... usofistów, którzy jeszcze niedawno prowadzili tu układy z Koczakami i Demitriami.

Nie dość na tem, ostatni pobyt p. Ministra pogorszył znacznie tę sytuację. Zainstalowano bowiem na dłużej czas p. Piltza, Zaproponowano miejsce Rady ^{poselstwa} (Zwanemu usofilowi, b.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

INSTITUTE ARCHIVES New York

Sekretarzowi generalnemu Komitetu Nar., p. Wielowieyskiemu,
wreszcie skierowano korespondenta „Gazety Warszawskiej” Smogorzewskiego, do Biura Prasowego!!..

Antymoskiewska polityka na granicy pruskiej maja wiece
prowadzi: Piltz, Wielowieyski i Smogorzewski!! Gdyby tu
nie chodziło o Polskę, to przeciez mozna by zauwazic iis ze smiechu
z podobnej komedji. Niestety, w ten sposob rząd nasz wzro-
mie swe obowiązki!

W nadziei ze byc moze nominacja p. W. nie zostala jeszcze
podpisana, zwracam się do K. Pansa z mocną prośbą, ażeby
do skandalu tego nie dopuscil. Lepiej juz najakciejzasz
zostawic Jurystowskiego, który przy najmniej szkodliwy nie
jest. Juz obecnie endecja, w osobie Kozickiego, odgrazi
się, ze wkrótce wszystko się tu zmieni, jak tylko Wiel.
weźmie poselstwo w swe ruce. Mamy nadzieje, ze Pansow
nie pozwoli, aby polityka rządu byla skolonowana
przez dawny Komitet Nar., którego przedstawiciele sa przeciez
w oficjalnej opozycji w Sejmie.

Zawsz wyraz prawdziwego sprawiedliwego

Stuga

S. J. Motz.

P.S. Wystetem do P. Pátka następujaca depesza:

„Nous considérons tous la nomination de Wielowieyski
comme défi à la démocratie. Nous agirons en conséquence”

Nie wiem tylko, czy to go wzruszy...

NACZELNE DOWODZĄCO WOJSK POLSKICH
ADJUTANT GŁÓWNY
WARSZAWA

L. Dz. 3815, dnia 19/11 1914 r.

załącz. Wydział